



Skutki strzałów armatnich w najgęściej zabudowanej dzielnicy Delatyna z pod Czarnohory:

Gruzy domu w Delatynie, trafionego granatem

akt wojny światowej, który nazwać trzeba walką o Bałtyk, a który stanowi ważny krok przygotowania do stanowczego uderzenia na Petersburg.

Droga przez pojezierze estońskie wydawała się kierownictwu wojsk niemieckich widocznie zbyt zmusną, skoro nie prowadzono dalej pościgu po opanowaniu Rygi. Nowa linia rosyjska, którą wybudowano w Inflantach i która dalszy pochód niemiecki miała powstrzymać, została przez ostatnie zdobycze niemieckie zagrożona poważnie. Wojska niemieckie, wysadzone na ląd na wybrzeżu estońskim, na południe od zatoki fińskiej, zmuszą Rosjan do szybkiego odmarszu w północno-wschodnim i we wschodnim kierunku, jeśli nie zechcą się dostać we dwa nieprzyjacielskie ognie, od południa i od północy.

Czy jednak wyłącznie strategiczny cel, w postaci pochodu na Petersburg, przyświeca nowej tej akcji niemieckiej? Czy jest to operacja, mająca czysto wojskowe znaczenie, zmierzająca do wymuszenia pokoju na Rosji przez zajęcie rosyjskiej sto-



z frontów bojowych Cmentarz wojenny 16 pułku strzelców („krakowskie dzieci”), założony staraniem pułkownika Hohensuera.



z pod Czarnohory: Wspólny grób poległych pod Delatynem bohaterów.

licy? Dziwnie się zeszły z tym faktem wojskowym pewne zdarzenia i opinie o charakterze politycznym, z których właściwych zamierzeń domysleć się można. Oto na przykład po zajęciu właśnie Ozylii pisze znany niemiecki pisarz kolonialny, Emil Zimmermann, w „Vossische Zeitung”, że Niemcy mają dla rozwoju swego dwie tylko drogi: otwartą drogę w kraje zamorskie lub ekspansję terytoryalną na wschód. Ponieważ droga za morza została przez Anglię zamknięta i nic nie wskazuje, by ją Anglia Niemcom chciała otworzyć z powrotem, mają Niemcy obecnie tylko tę drugą ewentualność: rozwój terytoryalny ku wchodowi. Tędy szedł już dawniej prąd kolonizacyjny niemiecki, od czasów mieczowego zakonu i filij Hanzy niemieckiej. Tędy zmierzają pragnienia niemieckie obecnie, co się uwidoczniło najlepiej w samorządzie, nadanym przy końcu września Kurlandii, który z kraju tego wytworzyć chce ostoję niemieckiego życia na wschodnim wybrzeżu Bałtyku.

Ta skomplikowana akcja floty i wojsk lądowych, która w ręce niemieckie oddała obie zapory, stojące u wejścia do zatoki ryskiej, była konieczna, jeśli Niemcy w Kurlandii czy Inflantach usadowić się



z frontów bojowych: Skutki ostrzeliwania katedry w Ostendzie przez angielską flotę w dniu 23 września b. r. (Fot. Bnfa).